

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: przyniósł poczt.
W Polsce miesięcznie: 80 gr.
W Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru: **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.
W tekście 40 "
Nadstanie 20 "
Ogłoszenia 10 "
Kolumna 3-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ u. 3 Maja 9.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 9. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142 472

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”

TREŚĆ: Jak B. B. uchwaliło „Konstytucję” — Znaki zapytania i luzy w nowej Konstytucji — Morze polskie a Brazylja — Trzeźwość obywateli — koniecznością chwili — Kronika rzeszowska.

JAK B. B. UCHWALIŁO „KONSTYTUCJĘ”.

Spółeczeństwo, otrzymawszy wiadomość o niezwykłym uchwaleniu Konstytucji, popadło w zdumienie.

Na porządku dziennym posiedzenia Sejmu w dn. 26 stycznia znalazło się sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej o stanie prac nad zmianą Konstytucji. W druku sejmowym Nr. 820. obejmującym to sprawozdanie, czytamy: »W wyniku odbytej rozprawy w dn. 18 stycznia 1934 r. powzięto następujące uchwały: Komisja przyjmuje zasady, przedstawione przez referenta, oraz uznaje je za podstawę dalszych prac nad redakcją ustawy konstytucyjnej«. Chodziło więc wyraźnie o omówienie tylko zasad, a nie o szczegółową rozprawę nad ustawą konstytucyjną. Na ławach rządowych zasiadli ministrowie, zjawili się także licznie posłowie stronnictwa rządowego. Zainteresowanie społeczeństwa obradami było niewielkie, czego dowodziły puste zupełnie galerje. Stronnictwa niezależne postanowiły, wobec omawiania zasad ogólnych, które nie powinny zamienić się na ustawę, zająć wyraźne stanowisko.

Po rozpoczęciu obrad marszałek Świtalski udzielił głosu posłowi Carowi. Przemówienie jego było długie i trwało 2 godziny. Omówił on stosunki, jakie się wytworzyły po wielkiej wojnie. Uzasadniał potrzebę zmiany konstytucji. Po przerwie 10-minutowej wszedł na trybunę poseł Winiarski i złożył w imieniu Klubu Narodowego oświadczenie, że sposób załatwiania zmiany ustroju, przyjęty przez stronnictwo rządowe, jest nie zgodny z Konstytucją i regulaminem. Rozprawa, tocząca się obecnie, poza regulaminem przepisany dla ustaw, nie prowadzi do celu, a gdyby miała sta-

nowić próbę obejścia wymagań obowiązującej Konstytucji, byłaby pogwałceniem praw. Potrzeby zmiany obecnej Konstytucji Klub Narodowy nie przeczy. Ale, stojąc na stanowisku, któremu dał wyraz przed wyborem Prezydenta, stwierdza, że Sejm obecny przez swe pochodzenie z wyborów, które nie były wyrazem woli społeczeństwa, jak i przez trzyletnią działalność, będącą zaprzeczeniem roli przedstawicielstwa narodowego, nie ma moralnego prawa dokonania zmiany Konstytucji, która może być przeprowadzona tylko przez Izby ustawodawcze, pochodzące z wyborów wolnych od fałszerstw i gwałtów. Klub Narodowy oświadcza, że w rozprawie nad zasadami dziś zgłoszonymi udziału nie weźmie. Po tem oświadczeniu Klub opuścił salę obrad.

Podobne oświadczenia, wykazując, że zasady ustrojowe, popierane przez większość rządową, są szkodliwe, bo odsuwają masy od spraw państwowych, złożyli przedstawiciele także innych niezależnych stronnictw.

Na popołudniowym posiedzeniu przemawiali jeszcze przedstawiciele mniejszości. Podczas posiedzenia popołudniowego posłowie polskich niezależnych stronnictw nie brali udziału w obradach. Odbywały się posiedzenia Klubów.

Niedługo przed 7-mą wieczorem zarządzono znowu 15 minutową przerwę. O godz. 7-ej rozpoczęły się obrady. Marszałek udzielił głosu p. Carowi. I oto poseł Car zgłosił wniosek, aby zasady przedstawione Sejmowi uznać za projekt Konstytucji. Poseł Stanisław Stroński z Klubu Narodowego, który w tej chwili znalazł się na sali, zabrał głos, zwraca-

jąc uwagę, że wniosek ten jest całkowicie niezgodny z Konstytucją, bo ustawa musi przejść przez 3 czytania, a ustawa w sprawie Konstytucji podlega nadto osobnym przepisom. Wedle art. 125 Konstytucji (ustęp 2) wniosek z zmianą Konstytucji powinien być podpisany przynajmniej przez 1/4 ustawowej liczby posłów, a zapowiedziany przynajmniej na dni 15. Mimo tego, marszałek oddał wniosek p. Cara pod głosowanie i w drugim i trzecim czytaniu, nie stwierdzając liczby obecnych na sali, a musi ich być wedle Konstytucji 222, uchwalono ustawę konstytucyjną, przy oklaskach posłów stronnictwa rządowego. **Całe to uchwalenie Konstytucji trwało 8 minut.** Na tem po odesłaniu 2 projektów rządowych do Komisji, posiedzenie skończono.

Po posiedzeniu Sejmu zebrały się Kluby poselskie. Klub Narodowy powziął uchwałę w tej sprawie, która w pismach została skonfiskowana. Ustawa konstytucyjna przechodzi teraz do Senatu. Zachodzi teraz pytanie, jakie poprawki zgłosi do ustawy Senat, a wówczas te poprawki muszą wrócić do Sejmu.

KARTKI WIDOKOWE

RAMY OBRAZY

po cenach przystępnych poleca:

„PAPIERNIA“ Rzeszów 3-go Maja.

Dr. Tadeusz Stanisław Grabowski

POSEL RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W BRAZYLII

Morze polskie a Brazylja.

Jednym z najpoważniejszych zagadnień polskiej Ligi Morskiej i Kolonjalnej jest związenie z nią wielotysięcznej rzeszy emigracji polskiej za oceanem, systematyczna i celowa przez jej z Ligą.

Żeby jednak ten program, obliczony na wiele lat wytężonej pracy, mógł być w pełni urzeczywistniony, potrzebne jest należyte uświadomienie w tym względzie całego społeczeństwa o zakresie i trwałości realizowania programu, który ma pierwszorzędne znaczenie dla idei państwowej odrodzonej Rzeczypospolitej.

Przeszło ćwierćmiljonowa rzesza Polaków, względnie obywateli brazylijskich pochodzenia polskiego, nie może przepaść dla polskości i przyszłości Państwa Polskiego. Stanowi ona fundament dla przyszłej wielkiej budowy „Polonii Zagranicznej”, zdrowy i pełen soków żywotnych za czyn dla tego kulturalnego amalgamatu polskości rodzimej z polskością obcych ziem, jaki winna dać celowa i twórcza współpraca i wymiana dóbr naturalnych i wypracowanych pomiędzy Macierzą a Kolonjami.

Polacy w Brazylii przedstawiają materiał zdrowy, tęgi podatny, a dla haseł Ligi zupełnie dostępny. Nie jest on ani liczebnie, ani organizacyjnie zupełnie dostępny. Nie jest on ani liczebnie, ani organizacyjnie tak silnym, jak Polonia Północna — amerykańska, ale też nie jest tak politycznie i społecznie zróżniczkowany. Nie jest też wystawiony na łatwe wynaradawianie się i wchłonięcie przez imponującą „przynajmniej do niedawna” swem bogactwem i potęgą ojczyznę Yankesów.

Polacy brazylijscy to chłopci, szara brać rolnicza, łaknąca chciwie ziemi, niezmordowana w pracy, wytrwała w przedsięwzięciach, uparta w samoobronie, przywiązana gorąco do języka, wiary i tradycji ojców, całą siłą swego polskiego serca. Polacy brazylijscy to nieustraszeni pogromcy dzikiej puszczy podzwrotnikowej, to kontynuatorzy wielkiego dzieła zdobywców hiszpańskich i portugalskich, to nieustanni pomnażacze stanu posiadania własnego, a więc i Brazylii i Polski, to najwytrwalsi pionierzy kultury rolnej na niezmiernych ziemiach kontynentu południowoamerykańskiego.

Praca na terenie kolonii polskiej w Brazylii opłaca się i przedstawia poważne widoki powodzenia na przyszłość, korzystnego dla stron obu, bo tak dla Macierzy jak i dla wychodźstwa tak dla Polski jak i dla samej Brazylii.

By jednak praca ta mogła dać trwałe owo-

ce uwzględnione być muszą zdaniem moim następujące zasadnicze postulaty, do których zrealizowania dąży usilnie centrala Ligi Morskiej i Kolonjalnej a w czym winny ją wspomagać wszystkie okręgi i oddziały prowincjonalne. Do postulatów tych zaliczam:

1) Podniesienie poziomu oświaty i szkolnictwa wśród Polonii Brazylijskiej.

2) Pociągnięcie do współdziałania w pracy gospodarczej polskiego rolnika, rzemieślnika i kupca. Rzecz to jeszcze bardzo trudna wskutek braku odpowiedniego przygotowania i aparatu handlowego na terenie Brazylii, słabości polskiego kupiectwa oraz wielkich trudności komunikacyjnych.

3) Dla ułatwienia tych poczynań i utrwale- nia współpracy gospodarczej kolonii z krajem ojczystym koniecznym jest stworzenie polskiej instytucji bankowej na terenie Brazylii. Przy odpowiednim opanowaniu braz. rynku zbytu i nawiązaniu stałej wymiany handlowej z Brazylią instytucja bankowa mogłaby odegrać poważną rolę.

4) Wypracowanie celowego planu emigracyjno-kolonizacyjnego na terenie Brazylii, oraz systematyczne i stopniowe jego realizowanie wzorem Japończyków.

5) Zbudowanie lub zakupienie jednego lub dwu statków polskich i uruchomienie własnej linii stałej między Gdynią a Rio de Janeiro i Buenos Aires dla przewozu polskich emigrantów i wzajemnej wymiany towarów. Zbieranie skrętnie, wytwale i z zapalem grosz do grosza dać może w przeciągu paru lat pokazać sumy, które łatwo zamienić na kadłuby nowych statków polskich, prujących słoneczne fale Oceanu Atlantyckiego. One najtrwalej i najsilniej związać potrafią Polskę z Brazylią.

Kończąc swe uwagi apeluję:

zbierajcie składki na okręt polski do Brazylii, wzbogaćcie polską flotę handlową nową i pożyteczną jednostką, dopomóżcie, by wychodźca, skoro już musi opuścić ziemię ojczystą, płynął do polskich osiedli na polskim statku, podejmijcie inicjatywę, by na Oceanie Atlantyckim zatrzepotała w południowym słońcu biało-czerwona bandera statku polskiego. Zasłużycie się dobrze Ojczyźnie, Państwu Polskiemu i Polskiemu Wychodźtwa.

ZNAKI ZAPYTANIA I LUZY W NOWEJ KONSTYTUCJI.

Uchwalona w dniu 26 bm. nowa Konstytucja jest tworem niezwykle oryginalnym. Znamiona roboty „na kolanie” widoczne są na każdym kroku, pozatem zaś niezmiernie charakterystyczne są pewne opuszczenia, które w niektórych wypadkach mają charakter świadomych. Podczas obrad senackich pokaza się, które luki nowej Konstytucji są przypadkowe, a które celowe — w każdym razie warto sobie zdać z nich sprawę. Dyskusje dotychczasowe nad projektem pp. Sławka i Cara obracały się głównie na terenie zasad ogólnych — teraz przy czytaniu już uchwalonego tekstu przedewszystkiem zaslugują na uwagę szczegóły.

Coprawda, ze zmienianiem nowej Konstytucji nie będzie takich kłopotów, jak z dotychczasową. Świadczy o tem kilka znamienych przykładów:

1) Zmiana Konstytucji uchwałą zwykłej większości, bez specjalnego quorum, dopuszczalna

dotąd tylko raz na 25 lat, na specjalnem Zgromadzeniu Narodowem, obecnie będzie się mogła odbywać kiedykolwiek, jeśli tylko tego zażąda Prezydent. W innych wypadkach (inicjatywa Sejmu lub Rządu) do udaremnienia zmiany trzeba będzie połowy ustawowej liczby członków jednej z izb ustawodawczych. Natomiast bez zgody Prezydenta, jak wynika z art. 62, będą mogły dochodzić do skutku zmiany ustaw zwykłych, ale nigdy zmiana Konstytucji.

2) Dotychczas Prezydent składał przysięgę na Konstytucję — w nowym tekście zupełnie o tem głucho, chociaż w czasie obrad komisyjnych sprawę tę bardzo obszernie rozważano.

3) Dotychczasowa Konstytucja postanowiła (w art. 38), że żadna ustawa nie może stać z nią w sprzeczności lub naruszać jej postanowień — w nowej niema takiego postanowienia.

4) Dotychczasowa Konstytucja poprzedzona była uroczystym wstępem: „W imię Boga Wszechmocnego! My, Naród Polski” itd. W nowej nie

V. Program w sprawie żydowskiej.

(Ciąg dalszy).

2. Program w dziedzinie kulturalnej.

W dziedzinie oświatowej stawiamy zasadę zupełnego wykluczenia. Żyd nie ma prawa wstępu na wyższą uczelnię, ani wogóle do żadnej szkoły państwowej, średniej, zawodowej, czy powszechnej. Wolno natomiast żydom zakładać szkolnictwo średnie bez praw. Wszelkie książki, druki, czasopisma, wydawane przez żydów, muszą w tytule uwidaczniać swe pochodzenie; czasopisma polskie nie mogą zatrudniać dziennikarzy i publicystów — żydów, a żydowskie nie — żydów. Żydzi mają zapewnioną wolność kultu religijnego w granicach, nie wykraczających poza moralność oraz poszanowanie ludności polskiej. Zakazane jest „drutowanie miast”, za wyjątkiem dzielnic, wyznaczonych żydom na mieszkanie.

Matężstwa mieszane są zakazane. Chrzost nie daje konwertycie i jego potomstwu prawa wstępowania w związki małżeńskie z przedsta-

wicielem(ką) ludności rdzennej.

3. Program w dziedzinie gospodarczej.

Żydzi posiadają swój własny samorząd gospodarczy, obejmujący również zawody wolne (izby lekarskie, inżynierskie i t. p.). Lekarze, technicy, architekci i t. d. mają prawo wykonywania swej praktyki tylko wśród swoich współplemieńców.

Żyd nie może nabywać ziemi, prowadzić lub dzierżawić gospodarstw rolnych. Ciche wspól- nictwo będzie karane. Dotychczas nabyte przez żydów dobra ziemskie przechodzą bez odszkodowania na własność państwa, na cele reformy rolnej. Do prywatnego zakładu przemysłowego, lub handlowego żyd; przyjęty może być tylko o tyle, o ile niema bezrobotnych Polaków tego samego fachu. Zakłady zatrudniające więcej żydów, niż wynosi procent w państwie (11%) płacą specjalny podatek wyrównawczy idący na fundusz oświatowy robotników polskich.

Lichwa winna być karana ciężkiem więzieniem. Dla zwalczenia praktykowanej przez żydów lichwy ukrytej, polegającej na ściąganiu pro-

entów drogą wekslową, przynależni winni być pozbawieni prawa postępowania wekslowego w stosunku do wystawcy, lub żyranta, obywatela polskiego. Wszelki weksel tego rodzaju będzie traktowany jako zwykły oblig.

Handel żywym towarem winien być karany śmiercią.

Ubój rytualny bydła musi być zakazany.

Spoczynek niedzielny musi być surowo przestrzegany, a jego przekroczenie surowo karane. Żyd musi mieć wzbronione otrzymywanie,

posiadanie, użytkowanie wszelkiego ordzaju koncesyj państwowych (sól, tytoń, spirytus, loterja). Żyd nie może być dostawcą do wojska i urzędów państwowych, żyd nie może prowadzić żadnych zakładów przemysłowych, związanych bezpośrednio z zadaniami obrony państwa.

Żydzi winni mieć prawo zamieszkiwania jedynie w określonych przez Władze Państwowe dzielnicach kraju i rejonach poszczególnych miast. Poza temi miejscowościami żyd nie może posiadać żadnej własności nieruchomości.

Koniec.

„Wanda“ **wyświetla od dziś**
i w dniu następnym film p. t.
Pod Pręgiem.

„Henryka“ **wyświetla od dziś**
i w dniu następnym film p. t.
S. O. S. Góra lodowa.

„Muzeum“ **wyświetla od dziś**
i w dniu następnym film p. t.
Jarmark Miłości.

ma tego wstępu zaczyna się ona odrazu od artykułu 1-go, że państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli itd.

A teraz rozmaite opuszczenia, luki, luzy i elastyczności:

5) Każda ustawa musi zawierać przepis, precyzujący, od kiedy wchodzi w życie. W nowej Konstytucji o tem zapomniano.

6. Charakter opuszczenia posiada brak dotychczasowego art. 1, gwarantującego wyraźnie, że państwo polskie jest Rzeczpospolitą. Obecnie czytamy wprawdzie w tytule rozdziału I: „Rzeczpospolita Polska“ — ale tylko tyle.

7) Szczególnie uderzające są zmiany w dotychczasowym dziale „Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie“. Zachowano z niego 12 artykułów (swoją drogą, nie podając nawet, w którym miejscu mają wejść do nowej Konstytucji, pod jakim tytułem i z jaką numeracją), skreślono zaś 26 artykułów. Jeden z nich (124, traktujący o zawieszeniu praw obywatelskich) wyodrębniono aż w osobny dział, złożony z dwu obszernych artykułów (60 i 61), zato pozostałe zostały zastąpione ogólnymi tylko wzmiankami, jakby mimochodem w artykułach 5—8 nowej Konstytucji.

a) Mamy zatem gwarancję wolności sumienia i słowa (art. 104 dotychczasowej Konstytucji oraz zrzeczeń (art. 108) tylko wyliczone a nowym art. 5 bez dotychczasowych bliższych określeń, a zato z bardzo istotnym dodatkiem, że „granicą tych wolności jest dobro powszechne“.

b) Podobnie jest z ochroną pracy (dotychczasowy art. 102): nowa Konstytucja (art. 8) wzmacnia ingerencję państwa, ale przemilcza zupełnie sprawę ubezpieczeń społecznych oraz opieki moralnej i religijnej.

c) Ani słówkiem nie wspomina nowa Konstytucja o takich zasadniczych prawach obywatelskich, jak: równość wszystkich wobec prawa i zniesienie przywilejów (dotychczasowy art. 96), niedopuszczalność kar cielesnych (art. 98), nie-

tykalność domu (art. 100), wolność posiadania się, wyboru zawodu i przenoszenia własności (art. 101), wolność prasy (art. 105), nienaruszalność tajemnicy listowej [art. 106], prawo petycji [art. 107]. Odpadły także dotychczasowe przepisy o prawie obywatela do wynagrodzenia szkody, wyrządzonej mu przez organy władzy państwowej (art. 121), o prawach obywatelskich wojskowych [art. 122] i o nieużywaniu wojska w stosunkach wewnętrznych [art. 123], natomiast w nowym artykule 10 powiedziano krótko: „W razie oporu państwo stosuje środki przymusu“.

d) W dziedzinie wyznaniowej i praw mniejszościowych nowa Konstytucja przejęła postanowienia dotychczasowej, natomiast co do szkolnictwa zatrzymano powszechność nauki [dotychczas. art. 118], opuszczono jej bezpłatność [art. 119].

e) Odpadły także przepisy dotychczasowej Konstytucji jak postanowienia o obywatelstwie polskim [art. 87 i 88], o prawach cudzoziemców [art. 35], o obowiązkach rodziców wobec dzieci [art. 34].

7) W dziale sądownictwa opuszczono takie przepisy dotychczasowej Konstytucji: jak jawność rozpraw sądowych [art. 82], sądy przysięgłych [art. 83], dopuszczalność objęcia urzędu sędziowskiego tylko przez osoby kwalifikowane [artykuł 76], natomiast nowy jest przepis [w art. 50], że prezesi sądów mogą być w każdej chwili pozbawiani kierownictwa i przenoszeni na stanowiska zwykłych sędziów do sądów wyższych.

9) W nowych przepisach o Senacie przewidziano nawet tak podrzędne szczegóły, jak np. że kto raz został obrany senatorem, zachowuje ten tytuł do śmierci i że można być obranym ponownie (art. 36). Natomiast nie określono bliżej, jak mają wyglądać wybory do Senatu, czy przy nich obowiązuje zasada tajności, bezpośredniości stosunkowości i równości. Nie zastosowano także do senatorów przepisów o nietykalności i odpowiedzialności poselskiej [art. 31 i 32 nowej Konstytucji] oraz o niedopuszczalności otrzymania korzyści materialnych od państwa [nowy art. 33].

10) Niejasna jest również kwestja sesji senackich.

11) Liczebność Senatu jest określona Konstytucją, liczebność Sejmu nie.

12) Nowa Konstytucja nie wspomina ani słowem o kontroli wyborów (protesty wyborcze i ich rozstrzygnięcie).

Możnaby jeszcze przytoczyć szereg innych pytań i niejasności, jakie zawiera nowa Konstytucja w swej obecnej redakcji. Jest ona wybitnie nacechowana duchem dorywczości.

M. Grz.

**PIECZĄTKI FIRMOWE
TABLICE EMALJOWANE**

dostarcza:

„PAPIERNIA“ Rzeszów 3-go Maja.

Niezbędny jest nadal zbiorowy i wytrwały wysiłek tych, którzy walkę z alkoholizmem pragną systematycznie prowadzić i w niej spódliać. Wstępujcie przeto w szeregi organizacji przeciwalkoholowych!

Oszczędzajcie na tym najniepotrzebniejszym wydatku — a zato wspomóżcie zbawienną akcją wyzwolenia narodu, z niewoli nałogu — stałą składką albo jednorazową daniną. Precz z bezmyślnym sobkostwem! Do walki o lepsze jutro Polski!

Zarząd główny P. L. P.

Dlaczego nie lubimy się golić?

Obok walorów umysłu, równie bodaj ważnym czynnikiem, w wielu wypadkach decydująco oddziaływującym na bieg naszego życia jest wygląd osobisty. Dodatnio się prezentujący dyrektor, kupiec, czy urzędnik posiada właśnie ten plus, korzystnie wyróżniający go od otoczenia i nastrojający przyjaźnie tych wszystkich, z którymi łączy go stosunki tak towarzyskie, jak i handlowe. Nie ulega wątpliwości, że najwytworniej nawet ubrany mężczyzna, lecz nieogolony, wywiera wrażenie opuszczenia i zaniedbania, jak również i to, że większość mężczyzn, poddaje się operacji golenia z wielką rezygnacją. Dlaczego? Nigdy bowiem niewiadomo, czy mydło do golenia w danym wypadku użyte nie spowoduje opierchnięcia i podrażnienia skóry, czy będzie pnieć się odpowiednio. Polska firma „Antiba“, mająca za sobą duże doświadczenie w tym kierunku, wyrabia wyróżniane zaszczytnie mydła do golenia w kawałkach i kremie, odznaczające się miłym zapachem i znaczną ekonomją w użyciu, obok silnego wydzielenia piany i braku wszelkich nagryzających skórę alkali. Istnieje również mydło do golenia w proszku pod nazwą Savonoi, bardzo praktyczne, o tych samych zaletach. Dzięki odpowiedniemu doborowi mydła, golenie staje się nie męczarnią, lecz przeciwnie miłym zabiegiem, korzystnie wpływającym na tak dla nas ważny wygląd zewnętrzny.

KRONIKA RZESZOWSKA

Zabawę karnawałową urządza Koło Rodzicielskie, szkoły im. św. Scholastyki w Rzeszowie, w sobotę dnia 10 lutego 1934 r. w sali Stowarzyszenia „Gwiazda“ ul. 3-go Maja L. 24 (naprzeciw Starostwa). Początek o godzinie 8 wieczór. Nuzyka 17 p. p.

Tydzień Propagandy Trzeźwości w Rzeszowie w r. b. W niedzielę po południu dnia 5 bm. w sali Sokoła prelekcja Dra Stan Dziubka z obrazami świetlnymi. W niedzielę dnia 11 lutego o godz. 17-tej w sali Sokoła odbędzie się „Wieczornica przeciwalkoholowa“. Na program złożą się: śpiewy, deklamacje, monologi i baśń fantastyczna pt. „Zatruty grzyb“ w wykonaniu szkoły im. św. Jadwigi, opracowaniu p. dyr. Kulpińskiej. Szkoły opracowują osobne programy. W czasie tygodnia zostanie wyświetlony film przeciwalkoholowy. Nadto zostanie ogłoszony konkurs na prace z dziedziny alkoholologii z nagrodami pieniężnymi.

Podróż morską w nieznaną nazwał Oddział Rzeszowski Ligi Morskiej i Kolonialnej swoją tegoroczną zabawę karnawałową. Komitet pod osobistym kierownictwem Prezesa Oddziału Pana Dyrektora Michalika przy pomocy Komitetu w składzie wybitnych i chlubnie znanych ze swej pracy wśród Społeczeństwa Rzeszowskiego PP. Dyr. Kulpińskiej, Podpułkownika Waschka, Majora Ciepelińskiego, Dyr. Inż. Blautha, Kapitana Głods i Prok. Starogo Tadeusza, — zajmuje się realizacją oryginalnych pomysłów, dających gwarancję żywej i przyjemnej zabawy dla starszych tak samo jak dla młodszych licznie oczekiwanych gości. Po kilkuletniej przerwie zobaczymy znowu na sali zabawowej kostjomy i maski, lecz bez żadnego przymusu, gdyż wobec krótkiego terminu nie można wymagać, aby wszyscy mogli

Trzeźwość obywateli -- koniecznością chwili.

Rodacy! Kryzys gospodarczy klęski alkoholizmu bynajmniej nie usunął. Coraz więcej spotyka się ludzi nieszczęśliwych, którzy w kieliszku szukają ukojenia, tak bardzo w rzeczywistości złudnego. Nie baczysz nato, że alkohol wybacza charaktery, że czyni z ludzi energicznych — niedołęgów, z obywateli szlachetnych i ofiarnych — brutalnych samolubów, z młodzieńców utalentowanych, rokujących najpiękniejsze nadzieje — hulaków a nawet złodziei grosza publicznego, z ludzi czystych obyczajów — rozpustników, że rozsadza u samych podstaw rodzinę, tę fundamentalną komórkę społeczną.

Dziś, gdy krociom naszych ziomek patrzy w oczy ponure widmo nędzy i głodu, o pomstę niebios woła widok nietrzeźwych, których szczególnie w miastach naszych jeszcze wciąż jest tak wielu. Czas wielki, by opinia publiczna zarzuciła dotychczasową pobłażliwość: uapiętnowała to wstępnie samolubstwo, nazywając zło po imieniu. Obywatel polski winien szczególnie

w obecnej chwili być patriotą nie słowem, lecz czynem i to czynem życia trzeźwego i ofiarnego.

Powszechne jest dziś wołanie za odrodzeniem religijno-moralnym. Jest ono niezbędnym warunkiem pomyślnej przyszłości państwa naszego, warunkiem zmiłowania Bożego nad narodem naszym. Lecz tu na przeszkodzie stoi groźny wróg wszelkiej religijności i wszelkiej moralności w postaci alkoholizmu. Czyż trudno zrozumieć, iż koniecznym środkiem zaradczym jest trzeźwość obywateli?

Rodacy! Czas najwyższy ocknąć się z uspienia i podjąć zdecydowaną walkę o przyszłość narodu. Dom rodzinny, szkoła, prasa i organizacje społeczne niechaj wspólnie z Władzą duchowną i świecką podejmą solidną walkę z alkoholizmem, zaszczepiając w umysły i serca obywateli zdrowe zasady. Niechaj opustoszeją karczmy, a wypełniają się kościoły, czytelnie i świetlice.

sobie sprawić kostjomy, — niemniej zapowiada się spora ilość gości w kostjumach, a nawet w maskach, które specjalny komitet będzie ściśle kontrolował w osobnej garderobie. Bufet będzie zaopatrzony nie tylko w nasze zwyłe lądowe przekąski i napoje, lecz również można będzie napić się z kombuzie „szywnego grogu“ jak w tawernie portowej uraczyć się potrawami morskimi i marynarskimi. Dwa najlepsze zespoły orkiestr wojskowych będą wykonywały najnowsze szlagiery i muzykę dostosowaną do imprez o których szczegóły podać nam jeszcze nie wolno, aby pozostały niespodziankami i wywoływały u miłych gości tem większe wrażenie. Nie ma wątpliwości, że na „Podróż Morską w Nieznane“ wybierają się wszyscy bywalcy zabaw i zadowolenie gości będzie rzeczywiście stu procentowe.

Ostatnie Kolendy. W święto M. B. Gromniczej 2. II. na Mszy św. o godz. 11.30 w kościele garnizonowym, chór kościoła garnizonowego z towarzyszeniem orkiestry 17 p. p. wykona kolendy Maklakiewicza: W żłobie leży, Jasna Panna, Kołysanka Marji Panny, oraz ks. Wargońskiego: Domini Jezu, Już Cię żegnamy. Instrumentacja K. Wójcika.

Konkurs Tygodnia Propagandy Trzeźwości. Komitet Tygodnia Propagandy Trzeźwości w Rzeszowie ogłasza niniejszem konkurs na pisemną pracę przeciwalkoholową. Może to być nowela, wiersz, monolog, dialog, legenda wierszem lub prozą, epizod wzięty z życia, który piętnuje pijanństwo a podkreśla owoce trzeźwości i t. p. Za najlepsze prace wyznaczył Komitet TPT. trzy nagrody: 30, 20 i 10 zł. Pierwszeństwo w uzyskaniu nagrody konkursowej ma katolicka młodzież szkolna, a z pośród niej członkowie ugrupowań przeciwalkoholowych [Skaut, Bractwo Wstrzemięźliwości, Świętych Aniołów Stróżów i t. p. Prace pisane czytelnie, najlepiej na maszynie. z godłem autora, należy składać do końca marca br. do skrzynki pocztowej Biura Przeciwalkoholowego [Starostwo — parter]. Do pracy należy dołączyć w zamkniętej kopercie właściwe nazwisko autora, jego wyznanie, zawód, przynależność do organizacji przeciwalkoholowej względnie zaświadczenie, że autor jest abstynentem, wreszcie adres a na kopercie godło (pseudonim), którem została oznaczona odnośna praca. Sąd konkursowy stanowią złączone Zarządy miejscowego Koła „Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej“ i „Koła Katolików Abstynentów“. Prace nagrodzone pozostają wyłączną własnością Komitetu. Nienagrodzone prace zwraca się tylko na wyrażone żądanie autora. Komitet zastrzega sobie prawo w razie koniecznej potrzeby dać nagrodę konkursową w całości jednemu najwybitniejszemu autorowi, ewentualnie rozdzielić ją na więcej niż trzy nagrody w razie, gdyby żadna z prac na pierwszą nagrodę nie zasługiwała. Komitet zastrzega sobie prawo drukowania i t. p. prac nagrodzonych lub nieodebranych bez żadnego regresu do dalszego wynagrodzenia.

Kolendy. Poraz ostatni odśpiewa chór seminarjalny pod batutą prof. Ł. szewskiego kolendy w kościele parafjalnym o godzinie 8.30 w dniu 2 lutego (Gromniczna). W czasie nabożeństwa będzie się zbierać datki na biedne dzieci i uczniów dla T. O. M.

Ze Związku Legionistów. W niedzielę, dnia 28 bm. odbyło się doroczne W. Zebranie członków Związku oddział Rzeszów, pod sprężystym i energicznym przewodnictwem Delegata Okręgu. Po załatwieniu spraw bieżących jak sprawozdanie Zarządu, kasowe, komisji rewizyjnej i poszczególnych referentów uchwalono ustępującemu Zarządowi absolutorjum podkreślając duży rozwój placówki, dzięki wysiłkom całego Związku a w szczególności prezesa pułk. Jędrzychowskiego i mjr. Ciepelińskiego przede wszystkim. Wskazywano na konieczność likwidowania bezrobocia między członkami, czemu wyraz dano burzą oklasków. Po krótkiej przerwie przystąpiono do wyborów, których dokonano prawie jednogłośnie w następującym składzie: Prezes: ppłk. Jędrzychowski, Zarząd: Chmielowiec, Dzieńiewicz, prof. Durek, Dr. Hubert, Kotowicz, prof. Mazurkiewicz, prof. Polański, Kpt. Syganiec, Sierż. Szrof, Zastępcy: Dudzik, Kauiewski, Rusin, prof. Ulewicz. Komisja rewizyjna: Ślusarczyk, sierż. Wiatr, kpt. Żeglicki, Zastępcy: Prof. Ślaczka, apt. Tułcecki. Delegaci na zjazdy do Lwowa i Warszawy: Sierż. Jelinek, Malec, prof. Polański, prof. Wróbel. Po przedyskutowaniu szeregu zgłoszonych wniosków i wystaniu telegramów do Marszałka Piłsudskiego i prezesa Ślaczka, zamknął przewodniczący obrady życząc dalszej owocnej pracy, poczem zebrani wznieśli okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego i odśpiewali Pierwszą Brygadę.

Ze Sali Sądowej.

Dnia 26 stycznia 1934 tnt. Sąd grodzki rozpatrywał sprawę oskarżyciela prywatnego p. Jana Trędowicza, przeciwko p. Mgr. Brzozowiczowi, oskarżonemu o to, że ten ostatni w marcu 1933 udał się do naczelnika Urzędu Skarb. p. Krużlewskiego i przeciwko oskarżycielowi prywatnemu podniósł następujące zarzuty: 1) że oskarżyciel prywatny jest wrogo usposobiony do legionistów, czego dowodem było zmuszenie do rezygnacji ze służby w Urzędzie Skarb. w Rzeszowie p. Kaniewskiego legionisty i usunięcie legionisty p. Borysa, — 2) że oskarżyciel prywatny tuszuje sprawy, które kolidują z kodeksem karnym, a z błahostki robi awantury na cały dział egzekucyjny, w następstwie czego urzędnicy nie mają do oskarżyciela prywatnego zaufania. Oskarżony Mgr. Brzozowicz ofiarował na powyższy akt oskarżenia dowód prawdy i naprowadził cały szereg świadków twierdząc, że nie działał imieniem własnym, lecz jako delegat zgrupowanych w kole BBWR. urzędników Urzędu Skarb. w Rzeszowie. Powołani przez oskarżonego świadkowie mieli być przesłuchani na rozprawie dnia 26 stycznia br., lecz rozprawa ta na skutek pertraktacji ugodowych pomiędzy oskarżycielem prywatnym i oskarżonym została odroczone na dzień 23 marca 1934 r. Nadmienić wypada, że osk. prywatny dowiedziawszy się, że oskarżony Mgr. Brzozowicz działał jako delegat miejscowego Koła BBWR. urzędników Urzędu Skarb. rozszerzył akt oskarżenia również i przeciwko Mgr. Wojciechowi Rusinowi, Bronisławowi Jandzie, Ludwikowi Świerczyńskiemu, Tadeuszowi Bieniaszewskiemu, Edmundowi Dresslerowi, Władysławowi Krzeczowskiemu, Feliksowi Niedzielskiemu i Michałowi Rochosiewiczowi, jako, że ci działali wspólnie z oskarżonym Mgr. Brzozowiczem. Na skutek powyższego oskarżenia również odbyła się rozprawa dnia 26 stycznia br. lecz z tych samych przyczyn co poprzednia została odroczone. Podnieść należy, że oskarżony Mgr. Brzozowicz w obronie swojej naprowadził, że zebranie Koła BBWR. urzędników tuż. Urzędu Skarbowego na jednym z posiedzeń uchwalilo skierować delegację do p. nacz. Krużlewskiego, która miała podnieść przeciwko p. osk. prywatnemu zarzuty objęte aktem oskarżenia i na czele tej delegacji postawiono oskarżonego, który w dobrej wierze działając odświeżone zarzuty podniósł. Jeżeli pertraktacje ugodowe nie dojdą do skutku, to przewód sądowy wykaże, czy podniesione przeciwko oskarżycielowi prywatnemu zarzuty są prawdziwe.

Betlejem Polskie Lucjana Rydla odegra III. Drużyna Harcerzy uczniów I Państw. gimn. przy współudziale uczenic Zaw. Szkoły Żeńsk. TSL. dnia 2 lutego br. w sali „Sokoła“. Początek o godz. 5 o połp.

Tradycyjny Bal z kotyjonem urządzi Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy Piechoty 17 pp. w Rzeszowie, pod protektoratem Generała Brygady Wieczorkiewicza w salach „Sokoła“ w Rzeszowie w dniu 1 lutego 1934 roku. Początek o godz. 21. Wstęp 2 zł. Strój wieczorowy.

Oplątek. W dniu 28 bm. odbył się oplątek Sodalicji Panien. Po przemówieniu P. Prezydentki Zulińskiej łamano się oplątkiem życząc sobie wzajemnie łask duchownych i doczesnych. Oplątek zaszczyciły: Sodalicja Pań, reprezentowana przez WP. Dyr. Ruczkową, Sodalicja Nauczycielek reprezentowana przez WP. Skoczkońską. Podczas oplątku wygłoszono liczne przemówienia.

Zabawę Taneczną urządzi Koło Rodzicielskie szkoły im. Sef. Duchyńskiej w Rzeszowie w sobotę, dnia 3 lutego br. w sali domu Ludowego im. Pułk. Lisa-Kuli ul. Kolejowa. Początek o godzinie 20-tej.

Likwidacja D. O. K. X. Według otrzymanych przez nas informacji z dniem 1 kwietnia b. r. D. O. K. X. ma ulec likwidacji. Terytorjum obejmowane dotąd przez nasze D. O. K. ma być rozdzielone między Kraków, Lwów i Warszawę.

Kawa dla wszystkich!

By udostępnić kupno prawdziwej KAWY każdemu zniżamy cenę kawy brazylijskiej palonej na

Zł 4.20 za 1 kg

SCHAITER i Spółka Rzeszów, Kościółski 7.

Willa przy ul. Krakowskiej L. 31. do wdzierżawienia lub sprzedania. Tamże tano do nabycia oprawy roczniki USTAWO-DAWSTWA POLSKIEGO.

Urządzenie sklepowe, kawiarniane restauracyjne zbiorowo lub pojedynczo do nabycia. (Zgłoszenia w Administracji Ziemi Rzeszowskiej).

P. ŚLUSARCZYKOWA
dawniej
PAPIERNIA
RZESZÓW, 3-go MAJA 9.
poleca:

Artykuły biurowe i szkolne — papiery listowe — wieczne pióra — atramenty — tusze — albumy — pamiętniki — kartki widokowe.

Obrazy ręcznie malowane — obrazki — krzyże — figurki i t. p. dewocjonalja — Oprawa obrazów.

Towar solidny!
Ceny konkurencyjne!

NAWOZY SZTUCZNE
pod zasiewy jesienne i na łąki, oraz specjalny nawóz pod kwiaty

„VEGETAMON“

WĘGIEL górnośląski i krajowy
ceny niższe

Słoje hermetyczne do konfitur i naczyń
W Składnicy Kółek Rolniczych w Rzeszowie